

Sygn. akt XXVIII C 5721/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Dawid – Birska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Dudzińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 sierpnia 2022 roku w W.

sprawy z powództwa **M. I.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu nr (...) - (...), zawarta pomiędzy powódką a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 27 czerwca 2005 roku, jest nieważna;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. I. kwotę 463 452,03 zł (czterysta sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa złote i trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

a) 462 877,03 zł (czterysta sześćdziesiąt dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt siedem złotych i trzy grosze) od dnia 18 lutego 2021 roku do dnia zapłaty,

b) 575 zł (pięćset siedemdziesiąt pięć złotych) od dnia 06 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. I. kwotę 14 517 zł (czternaście tysięcy pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 13 500 zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXVIII C 5721/21

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 12 sierpnia 2022 roku

W pozwie, wniesionym w dniu 10 maja 2021 roku (k. 67 – data nadania przesyłki poleconej) przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej też jako: (...) Bank (...) S.A.” lub „Bank”), powódka M. I. domagała się: 1. ustalenia, że umowa kredytu nr (...) - (...) z dnia 27 czerwca 2005 roku, zawarta przez nią z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jest nieważna oraz 2. zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 463 452,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 462 877,03 zł od dnia 11 lutego 2021 roku do dnia zapłaty i od kwoty 575 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle podwójnej stawki minimalnej ze względu na nakład pracy pełnomocnika.

Powódka wniosła także o zabezpieczenie roszczenia o ustalenie poprzez unormowanie praw i obowiązków stron postępowania na czas jego trwania, podając sposoby zabezpieczenia.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła, iż podstawę faktyczną jej żądań stanowi, zawarta pomiędzy nią a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 27 czerwca 2005 roku, umowa kredytu. Podała, iż w umowie określono kwotę kredytu na 139 030 CHF, zaś faktycznie Bank oddał do dyspozycji kwotę 265 828,79 zł na rachunek dewelopera oraz kwotę 80 716,10 zł na jej rachunek. Dodała, że Bank na potrzeby wypłaty kredytu zastosował wadliwy kurs – inny aniżeli wynikający z Tabeli kursów obowiązującej na dzień wypłaty transzy, co Bank przyznał w piśmie z dnia 22 listopada 2007 roku. Kolejno powódka zarzuciła, że postanowienia § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 przedmiotowej umowy zawierały odesłania do kursów waluty ustalanych jednostronnie przez Bank i dlatego jako niedozwolone powinny zostać wykreślone z umowy. Następnie wskazała, iż samodzielną i niezależną przyczyną nieważności tej umowy jest jej sprzeczność z art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe a także sprzeczność z art. 353¹ k.c. z powodu naruszenia granic swobody umów. Powódka wyjaśniła, iż od dnia zawarcia umowy do 29 grudnia 2020 roku w wykonaniu tej umowy spełniła na rzecz Banku świadczenie nienależne w kwocie 463 452,03 zł, w tym:

- 462 657,03 zł tytułem rat kapitałowych i odsetkowych,
- 220 zł tytułem opłaty za wydanie zaświadczeń z 04 i 05 stycznia 2021 roku,
- 575 zł tytułem opłaty za zaświadczenie z 29 grudnia 2020 roku.

Dodała, że pismem z dnia 01 lutego 2021 roku wezwała Bank do zapłaty kwoty 462 877,03 zł w terminie 7 dni. Podała, że wezwanie to doręczono Bankowi w dniu 03 lutego 2021 roku, a więc termin zapłaty upłynął 10 lutego 2021 roku.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka zarzuciła, iż postanowienia, zawarte w § 2 ust. 2, 3, 4 oraz § 6 ust. 1 umowy kredytu, stanowią postanowienia abuzywne oraz przedstawiła argumenty na poparcie tego zarzutu.

Na zakończenie powódka uzasadniła, iż posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy (k. 3 – 30v – pozew).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczonych od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe, strona pozwana w pierwszej kolejności przytoczyła stan faktyczny, opisując okoliczności zawarcia spornej umowy oraz realizację poszczególnych jej etapów. Podniosła, że przedmiotowa umowa jest typowym zobowiązaniem w walucie obcej oraz że od początku umowy powódka mogła dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu. Następnie, w odniesieniu do twierdzeń i zarzutów pozwu, strona pozwana przedstawiła swoje stanowisko, podnosząc, że przedmiotowa umowa kredytu jest ważna i skuteczna, albowiem spełnia wymogi określone przez art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego a kwota i waluta kredytu zostały określone w pkt 2 tabeli. Podała, że przedmiotowa umowa nie narusza granic swobody umów, nie jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego ani nie zawiera klauzul niedozwolonych oraz uzasadniła swoje twierdzenia w tym zakresie.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazała, że ewentualne wyeliminowanie z umowy kredytu odesłania do Tabeli Kursów nie prowadzi do jej nieważności, gdyż może być ona dalej wykonywana jako umowa kredytu walutowego, tj. powódka może spłacać kredyt w walucie obcej. Kolejno zarzuciła, że powódka

nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Podniosła także, iż świadczenia uzyskane przez Bank od powódki były w pełni należne i nie prowadzą do bezpodstawnego wzbogacenia.

Na zakończenie strona pozwana zakwestionowała żądanie powódki co do kwoty 795 zł tytułem opłat za wydanie przez Bank zaświadczeń o wypłacie i spłacie kredytu, podając, że powódka miała dostęp do historii spłaty kredytu, a więc nie musiała wstępować o wydanie zaświadczeń, aby uzyskać te dane (k. 143 - 180 – odpowiedź na pozew).

Postanowieniem z dnia 07 czerwca 2021 roku Sąd uwzględnił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o ustalenie (k. 76 – postanowienie Sądu z dnia 07 czerwca 2021 roku).

Strona pozwana wniosła na powyższe postanowienie zażalenie (k. 261 – 285), które zostało oddalone przez Sąd odwoławczy **postanowieniem z dnia 13 grudnia 2021 roku** (k. 333 – postanowienie Sądu z dnia 13 grudnia 2021 roku).

Na rozprawie w dniu 12 sierpnia 2022 roku – bezpośrednio poprzedzającej ogłoszenie wyroku – pełnomocnicy stron w ich imieniu podtrzymali dotychczasowe stanowiska i argumentację w sprawie (k. 459 – protokół z rozprawy z dnia 12 sierpnia 2022 roku).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005 roku M. R. (obecnie I.) planowała kupić lokal, aby w nim zamieszkać. Nie posiadała wystarczających własnych środków pieniężnych na realizację tego celu, dlatego zamierzała zaciągnąć kredyt. Aby uzyskać informacje o ofertach kredytowych banków, zwróciła się do pośrednika kredytowego z firmy (...), który przedawnił jej wyłącznie oferty kredytu w walucie frank szwajcarski. Następnie M. R. udała się bezpośrednio do banku (...) S.A., gdzie zaproponowano jej wyłącznie kredyt powiązany z walutą frank szwajcarski, podając, że jest on korzystny dla niej. Nie wyjaśniono jej mechanizmów przeliczeń walutowych, które miały być dokonywane na podstawie tej umowy ani nie poinformowano, kto będzie ustalał kurs waluty służący tym przeliczeniom. Wyjaśniono jej, że na podstawie tej umowy otrzyma kwotę w złotych polskich i w takiej też walucie będzie spłacać kredyt. Poinformowano ją także, iż waluta CHF jest stabilna.

(**dowód:** k. 457 – 458 – przesłuchanie powódki M. I. w charakterze strony)

W dniu 28 kwietnia 2005 roku M. R. wypełniła – sporządzony na druku banku – wniosek kredytowy, zaznaczając na nim, iż dotyczy on kredytu mieszkaniowego.

We wniosku wpisano wnioskowaną kwotę kredytu „326 000 PLN”, w rubryce „Waluta” wpisano „CHF” a w rubryce „Okres kredytowania” – „20”. Celem kredytu miało być sfinansowanie zakupu nieruchomości i jej wykończenie.

W rubrykach dotyczących danych Kredytobiorcy zaznaczono, że M. R. ma wykształcenie wyższe – zawód ekonomista i zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę.

(**dowód:** k. 182 – 184 – kserokopia wniosku kredytowego)

W dniu 27 czerwca 2005 roku M. R. (dalej też jako „Kredytobiorca”) oraz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej też jako „Bank”) podpisali, sporządzoną w dniu 28 kwietnia 2005 roku, umowę kredytu nr (...) - (...) (dalej też jako: „Umowa”).

Umowa ta składała się z części tabelarycznej (dalej jako „Tabela”), w której wskazano szczegółowe dane dotyczące Kredytobiorcy oraz m.in. wysokości, oprocentowania i zabezpieczenia kredytu oraz z części ogólnej, zatytułowanej „Warunki umowy”.

W pkt 2 i 3 Tabeli wskazano kwotę i walutę kredytu „139 030,00 CHF” oraz okres kredytowania – „25 lat”.

Zgodnie z pkt 5 Tabeli wyjściowe oprocentowanie kredytu było zmienne i składały się na nie stawka „LIBOR dla CHF -0,75% + 1,3% marży”.

Celem kredytu była „budowa lokalu mieszkalnego przez Developera oraz jego wykończenie” (pkt 8 Tabeli).

W pkt 10 – 12 Tabeli wskazano, że zabezpieczenie kredytu stanowią: ustanowione, na będącej własnością Kredytobiorcy nieruchomości, hipoteka zwykła w kwocie 139 030,00 CHF na zabezpieczenie kredytu oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 69 515,00 CHF na zabezpieczenie odsetek i kosztów; cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych; weksel in blanco; cesja praw z umów z deweloperem.

W pkt 14 Tabeli wskazano numery rachunków do wypłaty kredytu a w pkt 15 – 16 – numery rachunków bankowych do spłaty kredytu.

W pkt 19 ppkt 2 Umowy wskazano, że wypłata kredytu ma nastąpić w transzach.

W § 2 ust. 2 Warunków umowy wskazano, że kwota kredytu miała być wypłacona Kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach. Jeżeli Kredytobiorca nie dotrzyma warunków udzielenia kredytu lub utraci zdolność kredytową wówczas Bank mógł wypowiedzieć Umowę lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu, jeżeli nie został on wypłacony w całości. W przypadku wypłaty w złotych lub w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

Zgodnie z § 2 ust. 4 zdanie 1 Warunków umowy w przypadku kredytu przeznaczanego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu miała zostać wypłacona poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej, zawartej pomiędzy Kredytobiorcą i sprzedającym, określony w pkt 14 Tabeli bądź na rachunek bankowy dewelopera, wskazany w przedwstępnej umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej, zawartej pomiędzy kredytobiorcą a deweloperem, określony w pkt 14 Tabeli, z zastrzeżeniem ust. 5. Bank miał dokonać przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłacanego kredytu lub suma wypłaconych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji np. w skutek powstałych różnic kursowych, Kredytobiorca zobowiązany był do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera, określony w pkt 14 Tabeli. W przypadku, gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, Bank miał dokonać przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez Bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej a wysokość tej stopy miała być obliczana jako średnia arytmetyczna 3-miesięcznej stawki LIBOR, opublikowanej w okresie od 16 do 25 dnia ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału powiększonej o marżę Banku w wysokości określonej w pkt 5 Tabeli. Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki LIBOR miała nie stanowić zmiany Umowy (§ 4 ust. 5 Warunków umowy).

Po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy Bank miał poinformować Kredytobiorcę o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności, zaś o wysokości kolejnych rat i terminach ich płatności – w miesięcznych zestawieniach (§ 5 ust. 3 Warunków umowy).

Stosownie do § 6 ust. 1 Warunków umowy spłata kredytu następować miała poprzez obciążanie na rzecz Banku (...) kwotą w złotych, stanowiącą równowartość raty w CHF lub innej należności Banku w CHF, obliczoną przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się zapewniać wpływ środków pieniężnych na Rachunku Bankowym Kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należności Banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący Rachunek Bankowy odmówi obciążenia tego Rachunku ratą, wówczas Kredytobiorca w następnym dniu roboczym dokona płatności raty poprzez dyspozycję przelewu środków w wysokości

odpowiadającej kwocie tej raty powiększonej o odsetki od zadłużenia przeterminowanego na rzecz Banku na rachunek wskazany w pkt 16 Tabeli. Jeżeli nie nastąpi spłata zaległej raty, wówczas Bank miał prawo do ponawiania obciążeń Rachunku Bankowego kwotą raty powiększonej o odsetki od zadłużenia przeterminowanego. Za zgodą Banku Kredytobiorca mógł dokonywać spłat kredytu także w inny sposób. Spłata kredytu mogła nastąpić również w CHF lub w innej walucie. Jeżeli spłata kredytu miała nastąpić w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli, wówczas kwota ta miała zostać przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”

Zgodnie z § 6 ust. 2 Warunków umowy Kredytobiorca w odrębnym piśmie miał upoważnić Bank do obciążania Rachunku Bankowego Kredytobiorcy kwotami podlegającymi spłacie w ramach Umowy.

Kredytobiorca mógł po dokonaniu wypłaty kredytu dokonać zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w Banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony mogły dokonać w formie pisemnego aneksu. W aneksie o zmianie waluty kredytu strony miały ustalić również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybraną walutę (§ 7 Warunków umowy).

Kredytobiorca miał prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w Umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie, która wpłynęłaby na rachunek Banku wskazany w pkt 17 Tabeli, miała zostać przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu. Jeżeli wcześniejsza spłata kredytu wraz z odsetkami przypadającym na dzień spłaty kredytu nastąpiłaby w złotych wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w Banku w dniu jej wpływu. Jeżeli wcześniejsza spłata kredytu wraz z odsetkami przypadającymi na dzień spłaty kredytu nastąpiłaby w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli, wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów opublikowanych „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujących w Banku w dniu jej wpływu (§ 8 ust. 1 Warunków umowy).

Brak terminowej spłaty raty w pełnej wysokości miał spowodować uznanie niespłaconej raty lub jej części za zadłużenie przeterminowane. Spłata zadłużenia przeterminowanego w złotych lub innej walucie niż waluta określona w pkt 2 Tabeli miała być uznana za dokonaną w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek Banku wskazany w pkt 16 Tabeli. Kwota wpłacona na rachunek Banku w złotych z tytułu zadłużenia przeterminowanego miała zostać przez Bank przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek Banku. Kwota wpłacona na rachunek Banku w innej walucie niż waluta określona w pkt 2 Tabeli – z tytułu zadłużenia przeterminowanego miała zostać przez Bank przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązujących w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek Banku (§ 9 ust. 1 i 3 Warunków umowy).

Bank zastrzegł sobie prawo ubezpieczenia kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na swoją rzecz w Towarzystwie (...) S.A. W przypadku skorzystania przez Bank z tego prawa Kredytobiorca zobowiązał się do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na udostępnienie danych osobowych oraz wglądu do dokumentacji kredytowej, stanowiącej podstawę udzielenia kredytu przez Bank (...) S.A. (§ 10 ust. 10 Warunków umowy).

W § 14 ust. 7 Warunków umowy wskazano, że Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zwiększeniu.

(**dowód:** k. 31A – 36, k. 186 - 195 – kserokopie umowy kredytu nr (...) - (...))

W dniu 27 czerwca 2005 roku Kredytobiorca złożył na druku Banku dwa zlecenia wypłaty kredytu. W jednym wpisano jako wnioskowaną kwotę wypłaty kredytu „265 828,79 PLN” a w drugim zaznaczono rubrykę „wypłata pozostałej kwoty”. Na druku tym pracownik Banku w dniu 29 czerwca 2005 roku potwierdził, że warunki wypłaty kredytu zostały spełnione.

(**dowód:** k. 198 – 199 – kserokopie zleceń wypłaty kredytu)

Powyższe dyspozycje zostały zrealizowane w dniu 29 czerwca 2005 roku w ten sposób, że:

- kwota 265 828,79 zł została przelana na rachunek bankowy dewelopera a Bank przeliczył ją na kwotę zadłużenia w wysokości 103 729,97 CHF, stosując kurs 1 CHF = 2,5627 PLN.

- kwota 80 716,10 zł została przelana na rachunek bankowy Kredytobiorcy a Bank przeliczył ją na kwotę zadłużenia w wysokości 31 496,51 CHF, stosując kurs 1 CHF = 2,5627 PLN.

(**dowód:** k. 58 – kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 04 stycznia 2021 roku)

Pismem z dnia 22 listopada 2007 roku w odpowiedzi na zgłoszenie Kredytobiorcy, dotyczące nieprawidłowości przy wypłacie kredytu, Bank poinformował Kredytobiorcę, iż do wypłaty kredytu powinien być zostać zastosowany kurs waluty, obowiązujący w dniu wypłaty w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych, wynoszący 1 CHF = 2,5715 PLN. Bank przyznał, że na skutek zastosowania do wypłaty nieprawidłowego kursu CHF Kredytobiorca poniósł stratę w wysokości 1 223,47 PLN i poinformował, że rachunek Kredytobiorcy zostanie uznany w/w kwotą.

(**dowód:** k. 45 – kserokopia pisma Banku z dnia 22 listopada 2007 roku)

Kredytobiorca i Bank zawarli, sporządzony w dniu 20 lipca 2006 roku, Aneks nr (...) do powyższej Umowy kredytu. Na jego mocy dokonano zmian w zakresie pkt 11 Tabeli, dotyczącego zabezpieczeń kredytu.

(**dowód:** k. 204 – kserokopia Aneksu nr (...) z dnia 20 lipca 2006 roku)

W dniu 28 listopada 2007 roku Kredytobiorca i Bank zawarli Aneks nr (...) do w/w Umowy kredytu. Na jego mocy dokonano zmian w zakresie pkt 4 i 5 Tabeli, dotyczących oprocentowania i systemu spłaty kredytu.

(**dowód:** k. 206 – kserokopia Aneksu nr (...) z dnia 28 listopada 2007 roku)

Bank w okresie od 27 czerwca 2005 roku do 20 grudnia 2020 roku pobrał z rachunku Kredytobiorcy tytułem spłaty rat kapitałowych i odsetkowych łącznie kwotę 462 657,03 zł.

W dniu spłaty pierwszej raty kapitałowo – odsetkowej, tj. 04 sierpnia 2005 roku, kwota pobrana przez Bank z rachunku Kredytobiorcy w PLN została przeliczona przez Bank na CHF po kursie, wynoszącym 1 CHF = 2,650600 PLN, zaś kwota pobrana z tego rachunku w dniu 04 grudnia 2020 roku w PLN została przeliczona przez Bank na CHF po kursie, wynoszącym 1 CHF = 4,149000 PLN.

(**dowód:** k. 52 – 57 – kserokopia zaświadczenia Banku z załącznikiem Zestawienie spłat kredytu nr (...) - (...) za okres 27.06.2005r. do 20.12.2020r.)

Ponadto Bank pobrał od M. I. następujące opłaty za wystawienie na jej wniosek zaświadczeń:

- 575 zł za zaświadczenie z dnia 29 grudnia 2020 roku o wysokości spłat kredytu,

- 110 zł za zaświadczenie z dnia 04 stycznia 2021 roku o wypłacie kredytu,

- 110 zł za zaświadczenie z dnia 05 stycznia 2021 roku dotyczące UNWW.

(**dowód:** k. 52 – 52v – kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 29 grudnia 2020 roku, k. 58 – kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 04 stycznia 2021 roku k. 59 – 59v – kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 05 stycznia 2021 roku)

Środki pieniężne pochodzące z powyższego kredytu zostały w całości wykorzystane przez Kredytobiorcę na cele, określone w Umowie.

W dacie zawarcia Umowy M. I. nie prowadziła działalności gospodarczej. W 2018 roku przez 2 miesiące prowadziła działalność gospodarczą, którą zarejestrowała na kredytowanej nieruchomości a faktycznie wykonywała ją poza tym lokalem.

O tym, że w w/w Umowie mogą znajdować się postanowienia niedozwolone M. I. uświadomiła sobie około 2020 roku po konsultacji z prawnikiem.

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie M. I. była właścicielką kredytowanego lokalu i w nim mieszkała.

(**dowód:** k. 458 – przesłuchanie powódki M. I. w charakterze strony)

Pismem z dnia 01 lutego 2021 roku pełnomocnik Kredytobiorcy – w jego imieniu – skierował do Banku wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 462 877,03 zł. W piśmie tym powołano się na nieważność w/w Umowy.

(**dowód:** k. 60 - 64 – kserokopia wezwania do zapłaty z dnia 01 lutego 2021 roku z załącznikiem)

Bank odebrał powyższe pismo w dniu 03 lutego 2021 roku.

(**dowód:** k. 65 – 65v – wydruk ze śledzenia przesyłki poleconej)

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, Bank w piśmie z dnia 05 marca 2021 roku poinformował, że załączone do niego pełnomocnictwo nie upoważnia do udzielenia odpowiedzi bezpośrednio pełnomocnikowi Kredytobiorcy.

(**dowód:** k. 66 – 66v – kserokopia odpowiedzi Banku z dnia 05 marca 2021 roku)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., z którym Kredytobiorca zawarł powyższą Umowę.

Do czasu zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie wypłacił Kredytobiorcy żądanej kwoty.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych w jego opisie dowodów z kserokopii dokumentów – złożonych przez strony postępowania – oraz z przesłuchania powódki.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powódki, wskazać należy, iż zrelacjonowała oni w nich przebieg zdarzeń związanych z zawarciem Umowy kredytu, akcentując, że oferta kredytu w CHF została jej przedstawiona jako jedyna i korzystna dla niej oraz że nie wyjaśniano jej mechanizmów przeliczeń walutowych, zawartych w Umowie a także, iż zapewniano ją o stabilności kursu waluty CHF. Oceniając zeznania powódki, Sąd miał na uwadze, że jest ona bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść jej

zeznań oraz okoliczność, że w większości znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów – Sąd ocenił je jako wiarygodne, logiczne i rzeczowe.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowody: z zeznań świadka A. P., zgłoszonych w pkt VIII odpowiedzi na pozew (k. 146); z zeznań świadka K. P., zgłoszonych w pkt VI pisma pełnomocnika strony pozwanej z dnia 28 stycznia 2022 roku (k. 350), z dokumentów, wymienionych w pkt II – IV pisma pełnomocnika strony pozwanej z dnia 28 stycznia 2022 roku (k. 350). W ocenie Sądu, wymienione dowody nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnosnie dowodów z zeznań w/w świadków, to wskazać należy, iż irrelevantne w niniejszej sprawie były ustalenia dotyczące sposobu pozyskiwania przez Bank środków pieniężnych na potrzeby finansowania udzielanych kredytów denominowanych do waluty CHF oraz sposobu księgowania tych kredytów w ewidencji Banku a także dotyczące tego, czy Bank posiadał jakieś wewnętrzne regulacji dotyczące zasad ustalania kursów walut w Tabeli Kursów. W niniejszej sprawie istotna była treść łączącej strony Umowy, a nie mechanizmy finansowe dotyczące udzielonego kredytu, stosowane przez pozwaną Bank. Ponadto poza sporem było, iż w przedmiotowej Umowie nie zostały zawarte postanowienia dotyczące sposobu ustalania kursów waluty w Tabeli Kursów, a więc nie był on znany powódce w chwili zawierania Umowy. Sąd miał także na uwadze, iż świadkowie ci nie brali udziału w zawieraniu przedmiotowej Umowy z powódką, a więc ich zeznania dotyczyć mogłyby jedynie opisanie ogólnie przyjętej przez Bank procedury zawierania umów kredytu hipotecznego, zaś ustalenia te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Żądania powódki o ustalenie nieważności Umowy kredytu oraz o zapłatę w zakresie kwoty głównej zasługiwały na uwzględnienie w całości. Roszczenie powódki zostało oddalone w niewielkim zakresie dotyczącym części żądania odsetkowego.

Na wstępie wskazać należy, iż w ocenie Sądu przedmiotowa Umowa jest nieważna z powodu sprzeczności jej postanowień z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Ponadto nawet jeżeli uznać, że Umowa ta nie byłaby nieważna na skutek naruszenia tego przepisu, to uznać należałoby, że jest ona nieważna z powodu powołanej przez powódkę przyczyny tj. na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych, uznanych za postanowienia abuzywne.

Kolejno wskazać należy, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko T. 41721/04, Legalis 1378918). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Wobec tego, Sąd – stosownie do wymogów art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

I. SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 69 UST. 1 I 2 USTAWY PRAWO BANKOWE

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.) (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – Kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie Kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem denominowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu denominowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej kredyt został wypłacony powódce w walucie polskiej. Zgodnie z Umową spłata kredytu także miała następować w walucie PLN i w takie też walucie powódka spłacała kredyt. Przy czym już w tym miejscu dodać należy, iż Umowa przewidywała, że co prawda spłata kredytu mogła być dokonana bezpośrednio w walucie CHF, jednak tylko za zgodą Banku. Wobec powyższego, w

niniejszej sprawie z całą pewnością należy mówić o kredycie denominowanym (a więc kredycie złotowym powiązanim z walutą obcą w zakresie przeliczeń kwoty wypłaty i spłaty kredytu), nie zaś kredycie czysto walutowym.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej Umowy Bank zobowiązał się udzielić Kredytobiorcy kredytu w kwocie 139 030,00 CHF na pokrycie kosztów budowy przez dewelopera lokalu mieszkalnego i jego wykończenie. Natomiast we wniosku o kredyt powódka wskazała, że wnioskuje o udzielenie jej kredytu w konkretnej kwocie wyrażonej w walucie polskiej (k. 182). Istotnym jest przy tym, że w treści samej Umowy Bank nie określił sposobu wypłaty określonej nią kwoty kredytu. W § 2 ust. 2 zdanie 3 Warunków umowy wskazano zaś, że w przypadku wypłaty kredytu w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Ponadto wskazane w Umowie i dyspozycjach wypłaty kredytu rachunki do wypłaty kredytu były rachunkami w złotych polskich. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż pomiędzy stronami doszło do uzgodnienia, że wypłata kredytu nastąpić ma w złotych polskich a nie we frankach szwajcarskich.

Natomiast w § 6 ust. 1 zdanie 1 Warunków umowy wskazano, że spłata kredytu następować miała poprzez obciążanie na rzecz Banku Rachunku Bankowego Kredytobiorcy kwotą w złotych, stanowiącą równowartość raty w CHF lub innej należności Banku w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Stosownie do § 6 ust. 1 Warunków umowy za zgodą Banku Kredytobiorca mógł dokonać spłaty kredytu w CHF lub innej walucie.

Mając na uwadze treść powołanych wyżej postanowień Umowy wskazać należy, iż zgodnie z nimi wypłata kredytu miała nastąpić w złotych polskich oraz spłata kredytu miała następować także w złotych polskich z tym, że po zastosowaniu mechanizmu przeliczeniowego z wykorzystaniem waluty obcej, której kurs kupna i kurs sprzedaży ustalał Bank w Tabeli Kursów. Przy czym wskazać należy, iż w Umowie nie podano, jakimi kryteriami Bank miał kierować się, ustalając kursy waluty w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów.

Waluta CHF pojawiła się zatem w Umowie i we wniosku kredytowym, tylko jako element mechanizmu przeliczeniowego, służący obniżeniu kosztów udzielanego kredytu, ponieważ z walutą CHF wiązało się niższe oprocentowanie niż dla kredytów złotych.

Kolejno wskazać należy, iż skoro z treści postanowień przedmiotowej Umowy nie wynika, jaka konkretnie kwota w złotych polskich miała zostać wypłacona powódce przez Bank tytułem kredytu, to nie można uznać, aby strony doszły do porozumienia co do wszystkich essentialia negotii umowy kredytu. Powódka w chwili zawierania Umowy znała jedynie kwotę w CHF, stanowiącą podstawę ustalenia salda jej zadłużenia, natomiast o tym, jaka konkretnie kwota w PLN zostanie jej wypłacona dowiedziała się dopiero w dniu wypłaty kredytu. Przy czym wskazać należy, iż w dniu zawarcia Umowy ani powódka ani Bank nie znali jeszcze kursu waluty CHF po którym nastąpi wypłata kredytu a więc nie wiedzieli, jaka kwota zostanie powódce wypłacona tytułem kredytu.

Postanowienia przedmiotowej Umowy określały kwotę w CHF, którą Bank miał postawić do dyspozycji Kredytobiorcy, natomiast wypłacie podlegać miała kwota w PLN, stanowiąca równowartość podanej w Umowie kwoty w CHF (po jej przeliczeniu według kursu obowiązującego w Tabeli Kursów). Postanowienia Umowy nie dawały zaś jasnej, przejrzystej i obiektywnej podstawy do ustalenia wysokości kwoty kredytu, która miała zostać wypłacona powódce w PLN. Pomędzy stronami nie doszło zatem do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 stycznia 2003 roku w sprawie III CZP 82/02, jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam Bank, to składając swoje oświadczenie woli Kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Orzeczenie to wydane zostało w sprawie, w której stan faktyczny dotyczył umowy kredytu, w której w dacie jej podpisania przez kredytobiorcę nie była wpisana kwota kredytu i została ona następnie dopisana przez Bank.

Ponadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 01 kwietnia 2011 roku w sprawie III CSK 206/10, Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego. Przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż strony przedmiotowej Umowy nie uzgodniły w niej kwoty kredytu, a więc kwoty, która faktycznie zostanie wypłacona powódce w złotych polskich. Przy czym odesłanie do miernika wartości, służącego do ustalenia tej kwoty, nie pozwalało Kredytobiorcy na samodzielne ustalenie kwoty, którą otrzyma od Banku. Kwota, która miała być wypłacona Kredytobiorcy, nie była zatem znana w chwili zawarcia Umowy. Nie doszło więc do uzgodnienia wysokości świadczenia Banku.

Dodać przy tym należy za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 05 czerwca 2014 roku w sprawie IV CSK 585/13), że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie. Natomiast w spornej Umowie nie określono kwoty, którą powódka miała otrzymać od Banku tytułem kredytu, zaś Tabela Kursów, do której odsyłały klauzule przeliczeniowe nie została w Umowie zdefiniowana w sposób pozwalający Kredytobiorcy na ustalenie kursu waluty, służącego do przeliczeń. Przedmiotowa Umowa dawała zatem Bankowi swobodę w ustaleniu wielkości „kredytu do wypłaty”, czyli kwoty faktycznie oddawanej do dyspozycji Kredytobiorcy.

Wskazać należy, iż wprowadzenie samo zawieranie umów o kredyt denominowany do waluty obcej w chwili zawierania przedmiotowej Umowy było ogólnie dopuszczalne (na zasadzie swobody umów), jednakże w ocenie Sądu w tych konkretnych okolicznościach uznać należało, iż przedmiotowa Umowa sprzeczna była z art. 69 ust. 2 UPrB, ponieważ nie została w niej określona konkretna kwota, którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy w PLN ani nie zostały ustalone obiektywne kryteria, stanowiące podstawę ustalenia tej kwoty. Skoro przedmiotowa Umowa nie spełniała tego wymogu, to stwierdzić należało, iż naruszała w/w przepis ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Natomiast w niniejszej sprawie strony w ogóle nie określiły kwoty podlegającej wypłacie w PLN, a więc nie istniałaby możliwość „uzupełnienia” Umowy w tym zakresie.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż przedmiotowa Umowa kredytu, jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 UPrB. Umowa kredytu powinna bowiem określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Natomiast przedmiotowa Umowa tych wymogów nie spełniała.

II. *SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 353¹ K.C.*

Ponadto w ocenie Sądu, postanowienia analizowanej Umowy dotyczące mechanizmu przeliczeniowego – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalanych jednostronnie przez Bank – naruszają granice swobody umów, gdyż sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego, a więc Umowa sprzeczna jest z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19 – które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela – zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Dodać należy, iż w sytuacji, kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ narządziłoby interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to więc naruszenie art. 353¹ k.c. (tak Agnieszka Pyrzyńska w Systemie Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205).

Ponadto stwierdzić należy, iż sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie ich praw i obowiązków zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania jedna strona w toku wykonywania umowy. Natomiast taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej Umowie. Kredytodawca zobowiązał się do oddania do dyspozycji Kredytobiorcy kwoty podanej we frankach szwajcarskich, z tym że wypłacie miała podlegać kwota w złotych polskich, stanowiąca równowartość podanej w Umowie kwoty kredytu, wyrażonej we frankach szwajcarskich, po jej przeliczeniu według kursu kupna waluty ustalonego przez Bank. Kredytobiorca przyjął zaś na siebie obowiązek spłaty kredytu poprzez obciążenie jej rachunku kwotą w złotych polskich, stanowiącej równowartość kwoty raty wyrażonej w walucie, do której kwota kredytu została denominowana (CHF) z zastosowaniem kursu sprzedaży tej waluty. Doszło zatem do waloryzacji kwoty udzielonego kredytu oraz wprowadzenia do Umowy dwuetapowego przeliczenia kwoty kredytu, wyrażonej w walucie obcej na złote polskie przy dokonywaniu wypłaty, a następnie rat wyrażonych w tej walucie na złote polskie w celu określenia kwoty raty do spłaty. W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji lub denominacji), powinien być określany w sposób precyzyjny i obiektywny tak, aby było możliwe jego oznaczenie. W przeciwnym razie nie można uznać, aby został spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron umowy możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. W przedmiotowej Umowie nie zostało zaś ustalone, w jakiej wysokości zostanie wypłacone powódce świadczenie Banku – nie została określona kwota w złotych polskich, którą pozwany Bank miał wypłacić powódce. Z kolei wysokość każdej raty w złotych polskich miała być ustalana przez Bank na podstawie kursu sprzedaży waluty z Tabeli Kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności Banku.

Jednocześnie Umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursu waluty w Tabeli Kursów. Umowa pozostawiała zatem Bankowi dowolność w ustalaniu poziomu kursu waluty, stanowiącej podstawę przeliczeń. Ponadto przepisy prawa w chwili zawierania przedmiotowej Umowy nie nakładały na Bank jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Natomiast sama Umowa nie przewidywała żadnych kryteriów, na podstawie których miałyby być ustalany kurs waluty w Tabeli Kursów Banku, a zatem kurs ten mógł być ustalany dowolnie. Nie budzi zaś wątpliwości, że mechanizm przeliczeniowy, który odnosi wartość świadczenia do waluty obcej, powinien opierać się na obiektywnym i weryfikowalnym określeniu kursu tej waluty, służącego do przeliczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku w sprawie I CSK 139/17, przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej. Natomiast – jak wyżej wyjaśniono – przedmiotowa Umowa tego wymogu nie spełnia. W Umowie tej pozostawiono jednej z jej stron – Bankowi uprawnienie do wskazywania kursu waluty, stanowiącego podstawę przeliczeń do ustalenia świadczeń stron umowy, nie określając przy tym jakichkolwiek kryteriów, którymi Bank miałby kierować się przy ustalaniu tego kursu. Trudno uznać, że stosowanie w toku „denominacji do waluty obcej” kursu, który według swego uznania wskazuje jedna ze stron umowy, może być określone jako miarodajny sposób ustalenia kursu waluty obcej na potrzeby przeliczeń.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż Bank przez dowolne określenie kursu waluty stosowanego do przeliczeń walutowych na etapie wypłaty i spłaty kredytu mógł jednostronnie kształtować wysokość zobowiązania zarówno swojego (przy wypłacie kredytu) jak i Kredytobiorcy (przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu, postanowienia przedmiotowej Umowy – dotyczące określenia mechanizmu przeliczeniowego poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia przez określenie kursu waluty, będącego podstawą przeliczeń, dokonywanych na podstawie Umowy – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., gdyż naruszają granice swobody umów, tj. sprzeciwiają się naturze stosunku zobowiązaniowego.

Przy czym w tym miejscu podkreślenia wymaga, iż – mając na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie III CZP 40/22 - w powyższych okolicznościach uznać należało, że kwestionowane postanowienia umowne, sprzeczne z art. 353¹ k.c., nie są dotknięte sankcją nieważności, ale nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

III. NIEDOZWOLONE POSTANOWIENIA UMOWNE

Wobec powyższego, Sąd rozważył zarzuty powódki, dotyczące abuzywności kwestionowanych postanowień, zawartych w Umowie. W ocenie Sądu, postanowienia te, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej wypłacie i wysokości rat kredytu, stanowią postanowienia niedozwolone, a tym samym nie wiążą powódki. Przy czym, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tych postanowień z przedmiotowej Umowy prowadzi w niniejszej sprawie do jej upadku, a więc do jej nieważności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Regulacja, zawarta w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą

urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak. m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniła ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385⁽¹⁾ k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385¹ k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu przeliczeniowego, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że Bank zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.), natomiast powódka zawarła ją jako konsument (art. 22¹ k.c.). Środki pieniężne pochodzące z kredytu zostały w całości wykorzystane na zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego, służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powódki. W dacie zawarcia Umowy powódka nie prowadziła działalności gospodarczej. Okoliczność, iż powódka przez 2 miesiące w 2018 roku – a więc 13 lat po zawarciu Umowy – prowadziła działalność gospodarczą, nie zmienia jej statusu jako konsumenta.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące klauzul przeliczeniowych, nie były uzgadniane z powódką indywidualnie przed zawarciem Umowy (umowa została zawarta na wzorcu umowy).

Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powódka miała jakkolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczeniowego. Samo zaakceptowanie przez powódkę kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nią indywidualnie uzgodnione bądź że miała ona realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowiły główny przedmiot umowy (por. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K.C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniały tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu, która miała być wypłacona powódcie w PLN oraz kwoty spłaty bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym – o czym była już mowa wyżej – kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, nie zostały w żaden sposób określone ani też nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

Ponadto w powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do

aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powódce przez Bank były wystarczające do podjęcia przez nią świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok TSUE z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby Bank sprostą powyższemu obowiązkowi informacyjnemu. Nie wynika z nich bowiem, aby przed zawarciem przedmiotowej Umowy Bank, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty, do której kredyt denominowano, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności powódce symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie przedstawiono jej także – znanych przecież przez Bank – wahań kursu CHF z ostatnich lat przed zawarciem Umowy. Przy czym wskazać należy, iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej.

Podkreślić należy, iż samo zawarcie w § 14 ust. 7 Warunków umowy (zawartej na sporządzonym przez Bank wzorcu umowy) oświadczeń – że Kredytobiorca świadomy jest dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej oraz iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt ulegnie zwiększeniu – nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie.

Udzielana kredytobiorcy informacja o ryzyku kursowym powinna być jasna i zrozumiała dla niego. W taki też sposób powinien być mu przedstawiony, a w miarę potrzeby zobrazowany na przykładach (symulacjach, wykresach), mechanizm przeliczeniowy. Takich działań zaś Bank z całą pewnością nie podjął.

Nie można zatem uznać, że powódka w oparciu o przedstawione jej informacje mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty CHF.

Gdyby powódce rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorców będących osobami fizycznymi – konsumentami, o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako

profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne (§ 2 ust. 2 zdanie 3 oraz § 6 ust. 1 zdanie 1 Warunków umowy) odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Wskazać w tym miejscu należy, iż w chwili spłaty pierwszej raty kapitałowo – odsetkowej, tj. 04 sierpnia 2005 roku, kwota pobrana przez Bank z rachunku Kredytobiorcy w PLN została przeliczona przez Bank na CHF po kursie, wynoszącym 1 CHF = 2,650600 PLN, zaś kwota pobrana z rachunku powódki w dniu 04 grudnia 2020 roku w PLN została przeliczona przez Bank na CHF po kursie, wynoszącym 1 CHF = 4,149000 PLN, a więc kurs waluty CHF w tym czasie wzrósł ponad o połowę.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że obciążenie powódki praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie jej o konsekwencjach zawarcia umowy, godziło w jej interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami Banku. Dodatkowo sam mechanizm indeksacji, o czym była mowa wyżej, został przez pozwany Bank skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy powodów, jako konsumentów.

Abuzywność spornych postanowień wynikała z braku obiektywnych wskaźników, które pozwalałyby na ustalenie kursu waluty, czego konsekwencją było pozostawienie Bankowi swobody w jego określeniu. Konsument w świetle treści tych postanowień uzależniony był od decyzji Banku, który ustalał kursy potrzebne do przewidzianych Umową przeliczeń w sposób znany tylko Bankowi, na co Kredytobiorca nie miał żadnego wpływu, i nie mógł zweryfikować, czy kursy ustalone zostały w sposób obiektywny. Konsumentowi pozostawało jedynie podporządkować się decyzji Banku. Dodać w tym miejscu należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 21 października 2011 roku, w sprawie VI ACa 420/11), że skoro Bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania

kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji (przyp.: w niniejszej sprawie narzędzie służące przeliczeniom) kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla Kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumenta, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Kolejno wskazać należy, iż TSUE w wyroku C-260/18 rozważył szczegółowo konsekwencje usunięcia z umowy postanowień określających mechanizm indeksacji. Rozważania te – w ocenie Sądu – można odnieść także do umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Potwierdzając stanowisko polskiego sądu odsyłającego, Trybunał Sprawiedliwości wskazał w w/w wyroku, że po usunięciu uznanego za abuzywne odesłania do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursowej banku niemożliwe jest określenie kursu wymiany, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy, a zatem że skuteczne zakwestionowanie kursów wymiany walut jest równoznaczne z usunięciem postanowień o indeksacji w całości (pkt 24 i 36). Tym samym w świetle przepisów prawa krajowego utrzymanie umowy bez zawartych w niej warunków nie jest możliwe, co musi prowadzić do jej nieważności, czemu nie sprzeciwia się art. 6 Dyrektywy (pkt. 43). Dzieje się tak w szczególności, gdy – jak w sprawie niniejszej – usunięcie postanowień dotyczących kursów oznacza pośrednie usunięcie z umowy ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego rodzaju umową (o kredyt denominowany do waluty obcej). Skoro warunek ryzyka kursowego jest traktowany jako określający główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44), to bez niego utrzymanie obowiązywania umowy nie jest możliwe, gdyż powoduje to zmianę charakteru umowy.

Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Natomiast zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20 w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal mogliby oni dostrzegać korzyść w stosowaniu rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. TSUE w wyroku tym wskazał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego

warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ponadto TSUE dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Na marginesie dodać należy, iż co do zasady przedsiębiorca stosuje klauzule niedozwolone w celu osiągnięcia większych zysków niż możliwe przy zawieraniu umów zgodnych z zasadami uczciwego obrotu. Jeżeli więc konsekwencją wyeliminowania klauzul niedozwolonych z umowy miałyby być jedynie takie jej ukształtowanie, w wyniku którego przedsiębiorca uzyskiwałby z niej godziwy zysk, to przedsiębiorca nie miałby wystarczającej motywacji, aby zaprzestać stosowania w zawieranych umowach w/w klauzul. Założyć zatem można, że mając do wyboru umowę z klauzulami niedozwolonymi i szansę na większe korzyści z nich wynikające (jeśli jedyną konsekwencją, która może go spotkać będzie ograniczenie zysku do uczciwego poziomu) i umowę bez klauzul abuzywnych, która zapewni przedsiębiorcy tylko uczciwy zysk, nigdy nie zrezygnowałby on ze stosowania tychże klauzul, gdyż celem każdego przedsiębiorcy jest maksymalizacja zysku.

Z uwagi na wyżej opisany mechanizm działania przedsiębiorców na rynku, w wyroku TSUE z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie C-618/10 stwierdzono, że: „z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”.

Wobec powyższego, stwierdzić należy, iż niedopuszczalne jest uzupełnienie abuzywnych postanowień umowy przez sąd poprzez zmianę treści tych postanowień, gdyż mogłoby to zagrażać realizacji długoterminowych celów stawianych przez Dyrektywę 93/13 (wyrok TSUE C-19/20 pkt 67 i 68). Jeśli umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może obowiązywać, sąd może – jedynie w celu uniknięcia penalizujących konsumenta konsekwencji – uzupełnić umowę przepisami dyspozytywnymi (wyrok C-26/13 K.pkt 82-85). Niezależnie od wątpliwości co do możliwości zastąpienia kursu Banku kursem średnim NBP, należy zauważyć, że tego rodzaju zabieg nie usunąłby znaczącej nierównowagi między stronami, jaka powstała ze szkodą dla konsumenta na skutek włączenia do umowy warunku ryzyka kursowego.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, iż po pierwsze – po wyeliminowaniu z Umowy omówionych powyżej postanowień, uznanych za abuzywne, nie byłoby możliwe uzupełnienie powstałych na skutek tego w Umowie luk. Po drugie – wskazać należy, iż po wyeliminowaniu z Umowy spornych klauzul i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami Umowa ta nie mogłaby nadal obowiązywać z niżej podanych względów.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywane we wcześniejszej części uzasadnienia klauzule przeliczeniowe, stanowią element określający główne świadczenie stron umowy o kredyt denominowany do waluty obcej. Wobec tego, stwierdzić należy, iż usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, Umowę należałoby uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, iż wyeliminowanie z przedmiotowej Umowy postanowień dotyczących przeliczeń, odsyłających do Tabeli Kursów, prowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu denominacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego rodzaju umową kredytu. Klauzula dotycząca ryzyka wymiany określa główny przedmiot umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie mogłaby nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt denominowany do waluty obcej postanowień dotyczących mechanizmu przeliczeniowego – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Doprowadziłoby to bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą było wprowadzenie postanowień dotyczących powiązania przeliczeń z walutą CHF, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w tej walucie a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Dodać w tym miejscu należy, iż umowa zawarta na wzorze umowy jak w niniejszej sprawie była już przedmiotem analizy przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygnaturze akt II CSKP 415/22. W wydanym w tej sprawie wyroku z dnia 03 lutego 2022 roku Sąd Najwyższy uznał, że kwestionowane postanowienia umowne stanowią klauzule niedozwolone oraz że ich wyeliminowanie z umowy prowadzi do jej nieważności.

IV. ŻĄDANIE USTALENIA NA PODSTAWIE ART. 189 K.P.C.

Kolejno wskazać należy, iż niewątpliwie głównym celem, jaki powódka w niniejszej sprawie chciała osiągnąć, było wyeliminowanie Umowy, zawartej z Bankiem, z obrotu prawnego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której przestaje ona istnieć ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie

wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20, że wniesienie powództwa o zapłatę nie rozstrzygnie w sposób całkowity istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich umową kredytową. Będzie bowiem rozstrzygało spór za okresy czasu, które już upłynęły. Natomiast w sposób pełny interesy powódki zabezpieczy ustalenie, czy w istocie strony są związane zawartą umową. Rozstrzygnie bowiem kwestię dla powódki podstawową, czy wiąże ją ze stroną pozwaną umowa kredytowa, czy też nie. Ustalenie nieważności umowy kredytowej da podstawę do dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami. Przede wszystkim zaś usunie niepewność po stronie powódki, czy ma nadal spłacać raty kredytu.

Zważywszy na powyższe, Sąd ustalił, że umowa kredytu nr (...) - (...), zawarta pomiędzy powódką a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 27 czerwca 2005 roku, jest nieważna (pkt I sentencji wyroku).

V. ŻĄDANIE ZAPŁATY

Wobec ustalenia, że przedmiotowa Umowa jest nieważna, a więc że stosunek prawny, wynikający z tej Umowy, nie istnieje, strony powinny zwrócić sobie – zgodnie z teorią dwóch kondykcji – kwoty świadczone na podstawie tejże Umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Przypomnieć należy jedynie, że teoria dwóch kondykcji polega na tym, że każda ze stron ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia: bank o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku.

Wskazać przy tym należy, iż strona pozwana nie kwestionowała faktu, że w okresie objętym żądaniem pozwu sporna Umowa była wykonywana przez powódkę, tj. że powódka spełniała świadczenia w celu wywiązania się ze swoich obowiązków umownych. Skoro powódka spełniła w okresie objętym pozwem świadczenia w wysokości wskazywanej w pozwie, choćby poprzez zezwolenie na pobieranie stosownych kwot z jej rachunku bankowego, to po ustaleniu, że Umowa była nieważna, uprawniona była, aby domagać się ich zwrotu. Uzasadnione było zatem żądanie powódki o zasądzenie od strony pozwanej kwoty stanowiącej sumę wpłat dokonanych przez nią na rzecz Banku w okresie wskazanym w pozwie.

Podstawę prawną powyższego żądania zapłaty powódki stanowiły przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powódka zażądała zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 463 452,03 zł, podając, że składają się na nią: suma rat kapitałowo – odsetkowych pobranych od niej przez Bank w okresie od 27 czerwca 2005 roku do 20 grudnia 2020 roku oraz kwota 795 zł tytułem uiszczonych przez nią na rzecz Banku opłat za zaświadczenia wydane w 2020 i 2021 roku. Fakt, iż powódka z powyższych tytułów we wskazanym okresie uiszczała podane przez nią kwoty był pomiędzy stronami bezsporny a ponadto wynikał on z dowodów z dokumentów w postaci zaświadczeń, wystawionych przez pozwanego Banku.

W tym miejscu, odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, iż powódce nie przysługiwało roszczenie o zwrot kwoty 795 zł, uiszczonych przez nią na rzecz Banku tytułem opłat za wydane przez Bank zaświadczenia o wypłacie i spłacie kredytu, wskazać należy, iż były one niezasadne. Strona pozwana zakwestionowała żądanie powódki w powyższym zakresie, podnosząc, że powódka miała dostęp do historii spłaty kredytu a więc nie musiała wstępować o wydanie zaświadczeń, aby uzyskać te dane. W ocenie Sądu, zarzut ten nie jest trafny, gdyż występując na drogę postępowania

sądowego, powódka była zobligowana do załączenia do pozwu takich dowodów, które umożliwiałyby ustalenie istotnych w sprawie faktów, w tym dotyczących wysokości wypłaconego kredytu i wysokości dokonanych spłat kredytu. Przedmiotowe zaświadczenia wydane przez Bank, załączone przez powódkę do pozwu, stanowiły dowody za pomocą, których wykazała ona wysokość dochodzonych w tym postępowaniu roszczeń. Ich złożenie przez powódkę konieczne było do skutecznego dochodzenia przez nią roszczeń w tym postępowaniu a bez ich złożenia nie byłoby możliwe ustalenie istotnych w sprawie faktów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w całości uwzględnił żądanie zapłaty co do kwoty głównej, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 463 452,03 zł (pkt II sentencji wyroku).

VI. ODSETKI USTAWOWE ZA OPÓZNIENIE

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Sąd miał na uwadze, iż przed wniesieniem pozwu powódka wezwała Bank do zapłaty kwoty 462 877,03 zł, wyznaczając mu 7-dniowy termin zapłaty. Wezwanie to Bank odebrał w dniu 03 lutego 2021 roku. W ocenie Sądu, wystracającym terminem, aby strona pozwana zapoznała się z roszczeniem powódki i w razie uznania go za zasadne spełniła to roszczenie, był termin dwutygodniowy. Wobec tego, odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty wskazanej w w/w wezwaniu do zapłaty zostały zasądzone od dnia 18 lutego 2021 roku do dnia zapłaty. Natomiast od dalszej kwoty, która zgłoszona została w pozwie, a więc 575 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od 15-go dnia po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu, a więc od dnia 06 lipca 2021 roku do dnia zapłaty.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie odsetkowe powódki (pkt III sentencji wyroku).

VII. ZARZUT PRZEDAWNIEŃ

Sąd nie podzielił zarzutu strony pozwanej dotyczącego przedawnienia roszczenia pieniężnego powódki. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie ma do niego zastosowanie ogólny 10 – letni termin przedawnienia roszczeń co do wpłat dokonanych przed dniem 09 lipca 2018 roku (zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104) oraz 6-letni termin – co do wpłat dokonanych od 09 lipca 2018 roku. Co do zaś kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to w niniejszej sprawie, Sąd – dzieląc argumentację, zawartą w wyroku TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 roku w sprawie C-485/19 – uznał, że termin przedawnienia roszczenia powodów o zwrot kwot wpłaconych na podstawie niedozwolonych postanowień umownych – skutkujących nieważnością umowy – a więc o zwrot świadczenia nienależnego, zaczął biec dla powódki nie od chwili dokonania poszczególnych wpłat, lecz od chwili, kiedy powódka uświadomiła sobie istnienie w Umowie nieuczciwych postanowień umownych, co w niniejszej sprawie nastąpiło – jak zeznała ok. 2020 roku po konsultacji z prawnikiem (k. 458). Skoro zatem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony maju 2021 roku, to stwierdzić należało, iż roszczenie powódki o zapłatę nie przedawniło się.

VIII. KOSZTY PROCESU

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., uznając, że powódka uległa tylko w nieznacznej części swego żądania, tj. co do części żądania odsetkowego. Wobec tego, kosztami postępowania Sąd w całości obciążył stronę pozwaną. Na zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powódki 14 517 zł składały się: kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki, będącego radcą prawnym (zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych t.j. Dz.U. z 2018 roku poz. 265) i kwota 2 700 zł tytułem

jego wynagrodzenia za czynności w postępowaniu zażaleniowym (ustalonego na podstawie § 10 ust. 2 pkt 1 w/w Rozporządzenia) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie brak było uzasadnionych podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o zasądzenie na jej rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Niniejsza sprawa nie ma charakteru precedensowego, wręcz przeciwnie w podobnych sprawach pozwy składane są w liczbie kilkudziesięciu tysięcy rocznie. Ponadto obecnie wydawane są zarówno przez sądy krajowe jak i przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej liczne orzeczenia dotyczące spraw kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej. Trudno zatem uznać, aby niniejsza sprawa była skomplikowana pod względem faktycznym albo prawnym. Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że w niniejszej sprawie pełnomocnik powódki złożył dwa pisma procesowe, w tym pozew oraz replikę na odpowiedź na pozew (złożoną bez zobowiązania Sądu) oraz w sprawie odbyła się jedna rozprawa z udziałem pełnomocnika powódki zaś od złożenia pozwu do wydania wyroku upłynął okres około roku. Ponadto Sąd miał na uwadze, iż pozew w niniejszej sprawie w znacznej części sporządzony został na podstawie szablonu, którym pełnomocnik powódki posługuje się także w innych tego rodzaju sprawach. W powyższych okolicznościach nie można było uznać, aby nakład pracy pełnomocnika powódki uzasadniał podwyższenie stawki podstawowej wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)